

KURJER WARSZAWSKI

D. 22. Grudnia. — Rok 1832.
Sobota.

N^o 344

Jutro, Ś. Wiktorja.

We wszystkich miastach stołecznych Woiewództw Królestwa Polskiego, w zeszyły Wtorek uroczystie obchodzono święto Jmienia Najjaśniejszego CESARZA i KRÓLA.

JW. Hrabia *Grabowski* b. Minister wyznań relig: i ośw: przybył do Warszawy. — Odwilż w wielu miejscach na tutejszych rzekach osłabiła mocne lody. — Numera 2 i 3 Tomu VIII *Sylwana* wyszły z druku: obejmują 1) Instrukcją K. R. P. i S. dla Korpusu Leśnego w r. 1823 wydaną, z przypiskami dawniejsze i późniejsze urzędzenia obejmującemi. 2) Urządzenie Manipulacji i Rachunkowości Leśnej z r. 1823, z takiemiż przypiskami. Ostatni Ner tego Tomu zawierać mający Kalendarz Leśny na r. 1833 i stan osobisty Królewskiego Korpusu Leśnego, wyjdzie w następującym miesiącu. Prenumerata po zł. 12 rocznie, zł. 7 półrocznie, a zł. 4 kwartalnie franko nadesłać mająca, przyjmuje się w Biórze Redakcji, w Kantorze Drukarni A. Gałęzowskiego w Warszawie, tudzież w Sekcjach Leśnych przy Komisjach Woiewódzkich i we wszystkich urzędach Leśnych. — Wczoraj na wieczorne muzycznym znajdowało się 500 słuchaczy, byli zadowoleni z wykonania tak śpiewów iak uwertur i koncertu a szczególnie z warjacji kompozycji *Mezzedera* granych przez JP. *Bielauskiego* po mistrzowsku. Znakomity ten Artysta okrywany był rzęsimi oklaskami i zaszczycony sprawiedliwym przywołaniem. Lubownicy muzyki nieopaszczający Teatru Narodowego, spodziewają się że JP. *Bielauski* ich życzenie uści i też warjacje w czasie między aktu wkrótce powtórzy. — Kurs wczorajszy: Du-

katy holen: nowe zł. 19 i gr. od 14 do 16; Assygnaty Rossyjskie 100 rub: zł. 182 i gr: 25; Listy zastawne od 88 do 88 gr. 10. — Dziś po północy przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 26, wybuchnął ogień w sklepie, który przez dzielny ratunek wkrótce ugaszonym został. — W księgarni Aug: Em: *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, znajduje się dzieło: *Flore générale des environs de Paris, selon la méthode naturelle. Avec une classification naturelle, des Agames et des Cryptogames, basée sur l'organisation de ces végétaux et accompagnée de 18 tableaux iconographiques.* Par Chevallier. 3 vol. in 8. Paris, 1826. Cena złp, 45. — Lubownikom *Ponczu*, donosimy o wysmienim, bardzo chwalebnym napoju zwanym *Poncz mleczny Indyjski*; sposób jego robienia jest umieszczony w 1szym tomie nowo wyszłego Pamietnika Rolniczo-Technologicznego; dla upowszechnienia umieszczamy. „Poncz ten nie tani, ale trudno znaleźć napój zdrowszy i smaku przyjemniejszego. Pod tym względem zastuguje aby był lubownikom zalecany. Weź cytryn 18, gałkę muszkatową grubo potłuczoną 1, cynamonu drachmę 1. Wyiąwszy środki z dwunastu powyższych cytryn, namocz je w butelce rumu przez 24 godzin, potem weź: Rumu 4 butelki, wody tyleż, cukru przedniego 2 funty. Następnie wyciśnij sok z 18stu cytryn i zmieszaj z powyższemi, postaw na ogniu w naczyniu porcelanowem, a gdy ciecz będzie blizka zawrzenia, weź dwie butelki mleka i lej je z wolna bezustannie mieszając, po wleciu mleka zdejmuj się naczynie z ognia, przykrywa się serwetą i zostawia spokojnie przez 2 godziny,

a w końcu się cedzi; pierwszy płyn idący pod cedzidło, jeżeli nie jest przezroczysty, wlewa się na powrót na cedzidło, aż póki nie będzie płynąć przezroczysty. Jak tylko poncz ten ostygnie, wlewa się w butelki i korkuie. Używa się on zwykle na zimno albo w lodach, i daje wyborny napój.“ Jest także umieszczony sposób Likieru bardzo skutecznego dla *Nyśliwych*. „Weź wódki dobrej kwart 10, wody mięty pieprzowej kwart 4, cukru fantów 4. Rozpuść cukier w wodzie mięty pieprzowej, zinięszaj ten syrop z wódką i przefiltruj.“ — Dnia 15 b. m. z *Poznańa* wywieziono zwłoki Feldmarszałka Hra: *Gneisenau* do grobów rodzinnych w *Magdeburksie*. Cały garnizon wystąpił, a mnóstwo Ludu otaczało trumnę, oddając ostatnią cześć mężowi który zasłużył na jego wdzięczność.

Donoszą z *Irlandji*, że miasto *Dublin* i Hrabstwo *Kilkenny* zostało ogłoszone w stanie rozruchu, z tego powodu wzmocniono władzę policyjną o 300 ludzi; w tem Hrabstwie spalono rozmyślnie kilkanaście domów obywatelskich. — Jenerał *Zakson* ogłoszony został na nowo większością głosów Prezydentem stanów zjednoczonych Ameryki północnej. — Związek między cytadelą Antwerską a Holandją jest przerwany. — Już nie jeden mieszkaniec Antwerpji przypłacić musiał śmiercią z powodu zbytniej ciekawości, zbliżając się zanadto pod cytadelę. W czasie wycieczki którą wykonali Holendrzy zd. 9 na 10 b. m. w nocy, miało zginąć prawie 2 bataljony piechoty Francuzkiej, mówią że toż wojsko od czasu rozpoczęcia oblężenia utraciło blisko 2000 ludzi. W Antwerpji rozchodzi się wieść, że Marszałek *Zerar* będąc zniechęcony, z powodu tak długiego oblężenia cytadelli, ma zamiar atakować takową ze strony miasta. Oficerowie Inżynjerów Francuzkich

zapewniają że wystrząły z cytadelli czynią wiele szkody, gdyż kule Holenderskie ranią iu ludzi niebezpiecznie lub śmiertelnie. Dnia 11 b. m. rozerwano szluzę która utrzymywała wodę w cytadelli. W dyrekcji ku miastu *Lillo* słyszano mocną kanonadę d. 12 b. m. i mniemano że powstała bitwa między flotą Holenderską a dywizją Jenerała *Sebastianiego*. — Wojsko Holenderskie chociaż iest przekonane o przewadze swoich nieprzyjaciół, jednak ich się nie lęka będąc ożywione zapalem dla Ojczyzny, Króla i swego Dowódcy, ma ciągle ufnosć w Boga i swojej sprawiedliwej sprawie. — Donoszą od armji Francuzkiej, że wojsko oblegające cytadelę Antwerską coraz bardziej postępuje w pracach, otworzono szczęśliwie kilka dróg do ukrytych lunet i zapewniono bezpieczne do nich zbliżenie się, nakoniec spaliłi Francuzi wszystkie zabudowania wewnątrz twierdzy, tak dalece, że żołnierze Holendrecy w środku niezdrowych Kazamatów mieścić się muszą. — Król i Królowa Belgiecy, przestali Burmistrzowi Antwerpji 4,000 złt. niderland: dla tych obywateli, którzy w czasie oblężenia najbardziej ucierpią. — Dnia 11 b. m. rozeszła się w giełdzie Paryzkiej bezzasadna wieść o zgonie Xcia *Talejranda*. — Według odebranych wiadomości z *Breskens*, miał być Jenerał *Tyburcjus Sebastiani* raniony. — Donoszą z *Antwerpji*, że d. 12 b. m. w tamecznym porcie słyszano mocną kanonadę od strony niższej *Skaldy*. — W *Paryżu* mówią o pojedynku, który ma nastąpić między Hrabią *Argu* i Hrabią *Moburg*. — Dnia 11 b. m. były świetne pokoie udworu Francuzkiego, na których znajdowało się przeszło 800 osób. — O działaniach wojennych pod *Antwerpją*, 3ci urzędowy buletyn donosi, że luneta S. *Warzenia* wkrótce będzie zdobytą (dnia 13 b. miesiąca ieszcze nie była wziętą.) Strzelania

trwają ciągle; 65ty pułk Francuzkiej piechoty bardzo ucierpiał. Holendrzy tak wybornie cenią, że jedna z ich kół wpadła wotwór granatnika Francuzkiego. Marszałek Żerar jest zdrowszy, lecz jeszcze nieokadała się z swej kwatery, ale ciągle wydaje rozkazy i odbiera raporta. — Razem wojska Francuzkiego, Belgijskiego i Holenderskiego zgromadzonego w okolicach Antwerpii jest tyle, że żywność ogromnie zdrożała. — Gdy d. 6 b. m. kula Holenderska padła o 2 kroki przy Xięciu *Orléanskim*, Król wicz zdjął kapelusze i rzekł wesoło: „należy być grzecznym dla nowej znajomości.“ W czasie strzelania, Jenerał *Kastellan* dawał obiad dla wyższych officerów w baterji bezpieczniejszej od innych. — Król Francuzów teraz prawie codziennie miewa narady z P. *Lafitem*. — Minister Francuz: Hrabia *Osafia* nakoniec wyjechał do *Madrytu*. — W *Londynie* zawarto znacznie zakłady, że cytadela Antwerska przed nowym rokiem nie będzie zdobytą. — Lazarety dla Francuzów zakładają w różnych miejscach o kilka mil od Antwerpii. — Rząd Holenderski nakazał zakupić znaczną ilość koni dla artylerji, przeczo cena koni bardzo się podniosła. — Tak Król Szwedzki jakoteż cały naród są niezmiernie uradowani z powodu narodzenia się Wnuka Królewskiego. Obywatele złożyli 150,000 talarów, na założenie szkół dla ubogich dzieci, do czego Król dodał znaczną sumę aubogim kazać rozdać żywność. — Turcy powiększej części teraz dowodzą, że Sułtan aby się utrzymał, musi porzucić nowo wprowadzone zwyczaje Europejskie, a przywrócić wszystko dawne; że zaś ten Monarcha trwa gorliwie w zamiarze cywilizowania swego narodu, przeto musi niezmiernie sprężysto działać aby utrzymaną była spokojuść. Tym czasem potwierdza się, że *Ibrahim* spieszy ku *Stambułowi*.

W *Paryżu* przed kilkoma dniami pewna Kancowa stroiów zapozwała iednego z Jenerałów o zapłacenie jej za 3 kapelusze damskie, które dla niego były zrobione; Trybunał oświadczył, iż to jest aże zabawnie, aby wojownicy mogli stałować kapelusze kobiece, gdy bardzo iasną jest rzeczą i wiadomą, że ich sami używać nie mogą, nakazał przeto Modniarce, która swych kapeluszy przyjąć niechciała, aby je zostawiła w kancelarji sądowej, jako pomnik niesprawiedliwości płci męskiej. — Pewny właściciel Wielbłądów, do tego stopnia iednego z nich ośwoił, iż uczynił go czułym na czytanie *Alkoranu*; ięśliby kiedy (pisze dziennik literacki *Paryzki*) to czworonożne zwierze przybyło do Europy, widzielibyśmy je z radości tupiące, depczące nogami, gdyby mu przeczytano który z tegoczesnych sławnych romansów i płaczące z rozkoszy słysząc dzisiejsze rozprawy Akademickie! — Według ostatniej mody *Surdut*, eleganta powinien być bardzo długi, koloru stalowego, pantalfony kaźmirkowe szerokie z wypustkami na boku, kamizelki kaźmirowe z wywianami klapkami, ubiór zaś wizytowy, albo balowy, Frak z sukna czarnego, niektórzy ięszcze używają axamitnych wypustek do obszywu z przodu rabatów u fraka i w koło koźnierza. — *Odgadnienie*. W wczorajszym *Kurjerze* na stronie 1819, wyrażenie się Pana *Odry* (Artysta dramatyczny) że teraz wszyscy *wierszami* rozmawiają, ięst to gra słów francuzkich *An wers*, gdyż tak nazywają *Antwerpią*. — Od 2 tygodni w *Hamburgu* ciągle z powszechnem zadowoleniem ięst przedstawiana opéra *Robert djabel*. — Sławny *Okonel* obrońca Katolików Julandzkich, d. 30 z. m. pojedynkował się z P. *Blenerhasel* o politykę; strzelali po 3 kroć bez skutecznie, poczem pogodzili ich sekundanci.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Sołtyk Fran: Hra: z Piastowa, Umiński Ant: Ob: z Szczepkowa, Burmistrz Pułkownik W. R. i Le-mański Sztabs Kapitan z Peterburga, Kihl Katarzy: Ob: z Gdańska, Prażmowski Fran: Ob: z Brzesca, Oborski Jan Ob: z Siennicy, Estrejcher Stani: Ob: z Berdyczewa, Meciszewski Hila: Ob: i Lipnicki Fel: Ob: z Krakowa, Dublański Fabry: Instrumentów z Zduń, Rozwadowski Alex: Ob: z Popielczyna.

DONIESIENIA.

Do Sklepu S. L. Herszinkla na rogu ulic Ordynackiej i Nowego Światu Nr 1312 nadszedł transport PEŃTNA webowego, kopowego i rozmaitych i-nych towarów; cena pomierna i przyzwoita usługa, spodziewać się każą, że Przesł: Publiczność wzglę-dami swemi zaszczyć raczy Właściciela.

Przybył transport świeżych MINOGÓW z Gdań-ska do Warszawy, przy ulicy Widoki Marszałkow-skiej pod Nr 1574 Lit: B. dostać można.

Różne MEBLE są do sprzedania za pomierną ce-nę w Possessji pod Nr 2690 Lit: A. przy ulicy Be-dnarskiej, życzący sobie takowych nabyc, raczy zgłosić się pod powyższy Numer w Oficynie na do-le po lewej ręce.

Przy budowie nowego Teatru jest CEGŁA stara i GRUZ do przedania, ktoby chciał iednej lub dru-giego nabyć, może się do domu tej budowy zgłosić.

Dwa nowe MAGLE, najnowszym i najlepszym spo-sobem urządzone, znajdują się pod Nr 1062 przy ulicy Królewskiej do sprzedania. Wiadomość po-wziąć można u Stolarza Wildermuth tamże mieszka-jącego.

Na nadchodzące święta Bożego Narodzenia tak iak przez lat kilkanaście, dostać u mnie można *Struclę maślanych* od złp. 2 do 12. Postnych zaś z najlepszego gatunku maki od zł. 2 do 9. Obstalunki do d. 23 b.m. przyj-mować będą. Struclę rzezone tylko w sklepie moim przy rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej Nr 614, sprzedawane będą, za dobroć któ-rych ręczę. *Bogumił Bauer*, Nadworny J. C. K. M. Piekarz.

Teressa Cwikiel, zamieszkała pod Nr 71 przy ulicy Jeznickiej w Rynku Starego miasta, donosi Szan: Publiczności, iż na nadchodzące

święta Bożego Narodzenia, iak zwykle wypie-kać i obstalunki przyjmować będzie na *Stru-cle maślane* z rodzynkami, migdałami i cu-krem, oraz na mleku *Struclę krakowskie* zwane, iakie się teraz w małej objętości znajdują, przedsięwzięła w takimże gatunku i kształcie lecz większe wypiekać; aby się fałszowane nie znajdowały, przeto położy na nich litery T. C. Cena maślanych od 2 do 12 zł., Krakowskich od 1 do 9 zł. Za smak, białość, gatunek i wypiek dobry zaręcza.

Ktoby miał LEKTYKĘ i chciał na użytek chore-go wynająć, zechce się zgłosić do domu Nr 57 w Stare Miasto na drugie piętro, w dziedzińcu.

DONIESIENIA z BIORA ZLECEN, PRZY U-LICY WIERZBOWEJ Nr 473 Lit: C

Potrzebną jest dzierżawa o mil 6 do 8 od War-szawy, z Lasem i Pańszczyzną wystarczającami, w którejby już znajdował się Pistorjusz lub mógł być zaprowadzonym; mający iakową dzierżawę do wy-puszczenia, raczy dać wiadomość do Bióra Zlecen.

Jest żądane od Nowego Roku POMIESZKANIE składające się z 3ch Pokoi, Kuchni, Góry, Piwni-cy, Drwalni, Stajni na Koni 6, Wozowni, oraz Podwórza obszernego z Studnią, na którejkolwiek zulic nie pryncypalnych; wiadomość przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1767 na 1m piętrze od tyłu.

Pewna osoba zdatna do robot Damskich życzyła-by umieścić się w iakim domu przyzwoitym; dalsza wiadomość w Korzennym Sklepie przy ulicy Nowo-miejskiej Nr 161.

Jest do sprzedania KARETA w dobrym stanie, SZORÓW angielskich 5 i CHOMONTÓW brockich 5; dowiedzieć się można przy ulicy Mazowieckiej w domu Nr 1346 na 1m piętrze.

KWIT na zł: 126 wystawiony w Men Listopadzie r.b. przez P. Hussak na imie Star: Arona Abustman, zaginał przed miesiącem; znalazca raczy oddać za wynagrodzeniem do Bióra Zlecen.

Wczoraj wyciągnięte Nra 35.—83.—27.—77.—15.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w poł: ciepła 1.

TEATR NARODOWY. Jutro *Narzęczona*.

TEATR ROZ.: Jutro *Doktor Jugo*. Nowy Teatr.